



## krótko

### Nowi doktorzy hc

#### NA ŚW. TOMASZA.

Uroczystość nadania doktoratów honoris causa Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu ks. prof. Czesławowi Bartnikowi i ks. Stanisławowi Kowalczykowi odbędzie się 28.01 o 11.00 w auli PWT.

### Stypendia arcybiskupa

**WROCLAW.** Nagrodę Metropolity Wrocławskiego – w formie stypendium w wysokości 5 tys. zł – otrzymało pięcioro studentów wrocławskich uczelni (Politechniki, Akademii Sztuk Pięknych, Uniwersytetu Przyrodniczego, Akademii Muzycznej, PWT). Kapituła nagrody brała pod uwagę wyniki w nauce, dorobek naukowy i artystyczny oraz sytuację materialną studentów.

## Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

# Źródło, gdzie jesteś?

Ekumeniczne inicjatywy stały się we Wrocławiu naszą codziennością, naszym stylem bycia, ale **chcemy sięgać po więcej** – mówił biskup Andrzej Siemieniewski 16 stycznia w ewangelickim kościele Opatrzności Bożej.

Wspólne słuchanie słowa Bożego i pieśni chóru ewangelickiej parafii, modlitwa powszechna, w czasie której duchowni różnych wyznań przy każdej intencji zapalali kolejne świece, razem odmówiona Modlitwa Pańska i śpiewane wspólnie kolędy – ekumeniczne spotkanie w ewangelicko-luterańskiej parafii, otwierające Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, pełne było znaków takiej jedności.



Biskupi reprezentujący różne wyznania – od lewej: bp. E. Bogusz, kard. H. Gulbinowicz, abp Jeremiasz, bp W. Juszcak i bp A. Siemieniewski – wspólnie udzielili zebrany**m** błogosławieństwa

Biskup A. Siemieniewski podkreślał w homilii, że autentyczny ekumenizm nie oznacza włączania się w ogólnoswiatowy nurt relatywizmu, rezygnacji z obiektywnej prawdy; przeciwnie, oznacza dążenie do niej. – Prawdziwy ekumenizm to powrót do źródła – mówił. „Gdzie jesteś, źródło?” – pytał, nawiązując do poematu Karola Wojtyły. – Źródła są w Jerozolimie – na Kalwarii, w pustym grobie, w Wieczerniku. Ostatecznie tym źródłem jest Jezus Chrystus.

Wśród uczestników modlitwy byli m.in. kard. Henryk Gulbinowicz, prawosławny abp Jeremiasz – prezes Polskiej Rady Ekumenicznej, greckokatolicki bp Włodzimierz Juszcak, rektor UW r prof. Marek Bojarski. Jak poinformował gospodarz spotkania, bp Ryszard Bogusz z Kościoła ewangelicko-luterańskiego, ofiary składane w czasie Tygodnia Modlitw zostaną przeznaczone na ekumeniczny przekład Starego Testamentu.

Agata Combik

## Papieskie pióro biło rekordy



WROCLAW, 15 STYCZNIA 2011. Na balu bawiło się ponad 1100 gości

Choć cegiełka wstępu kosztowała 600 zł od osoby, miejsc zabrakło już miesiąc wcześniej. IX Bal Dobroczynny Anny i Rafała Dutkiewiczów odbył się w nocy z 15 na 16 stycznia. Zebrano najwięcej jak dotąd pieniędzy, bo aż 1,7 mln zł. 80 proc. sumy zostanie przekazane na zakup rezonansu magnetycznego dla Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. Gromkowskiego, 10 proc. trafi na konto Przylądka Nadziei – nowej siedziby Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej; pozostałe 10 proc. wesprze walczącą z chorobą Julię Zakrocką. Kolejny rekord padł podczas jednej z trzech aukcji, kiedy to pióro ofiarowane przez Jana Pawła II kard. Henrykowi Gulbinowiczowi zostało wylicytowane za 330 tys. Stało się ono w ten sposób najcenniejszym przedmiotem w historii balów.



## Przedłużyli święta



**WROCŁAW.** Kilkaset osób wzięło udział w XXII Ogólnopolskim Spotkaniu Opłatkowym Rodziny Sportowej, które w tym roku odbyło się w stolicy Dolnego Śląska. Do hali Orbita przybyli m.in. mistrzowie Europy i świata oraz olimpijczycy reprezentujący różne dyscypliny sportowe. Największą atrakcją była obecność Mai Włoszczowskiej (na zdjęciu), mistrzyni świata i wicemistrzyni olimpijskiej z Pekinu w kolarstwie górskim, która tym razem wystąpiła w roli prowadzącej. – To jest wspaniała okazja, bym mogła spotkać się z polską młodzieżą, którą staram się zawsze zachęcać do uprawiania

nia sportu – mówiła Maja przed rozpoczęciem spotkania, podkreślając, że tego typu inicjatywy z jednej strony przedłużają atmosferę świąteczną, a z drugiej integrują rodzinę sportową. Nie mogło zabraknąć na uroczystości także ks. Mirosława Mikulskiego – inicjatora spotkań opłatkowych sportowców. – Moim pragnieniem jest wypełnić niebo ludźmi sportu – mówił, wspominając pierwsze spotkania, organizowane dla piłkarzy Legii i Polonii Warszawa, pielgrzymki sportowców na Jasną Górę oraz rekołeksje dla bokserów. – W ten sposób możemy prowadzić tych ludzi do Boga. **kra**

## Wrocławianie wzięli wszystko

**DIECEZJA.** Ponad 900 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z całej diecezji wzięło udział w XXI Olimpiadzie Teologii Katolickiej, która w tym roku odbywa się pod hasłem „Mieć wyobrażenie miłosierdzia”. Prawie 150 z nich, wyłonionych w szkolnych konkursach, przybyło do Wrocławia, by walczyć o status najlepszych i możliwość reprezentowania diecezji wrocławskiej na szczeblu ogólnopolskim. Większość uczestników podkreślała, że pytania nie sprawiły im problemu. Dotyczyły one m.in. nauczania Jana Pawła II, dzieł miłosierdzia prowadzonych przez bł. Angelę Truskowską czy działalności Piotra Skargi. Trzy pierwsze miejsca zajęli uczniowie z Wrocławia: Katarzyna Rebizant z III LO, Maciej Rumina z XIV LO oraz Alicja Wuczyńska

z Prywatnego Żeńskiego LO Sióstr Urszulanek. To oni w połowie marca pojadą do Krakowa, by zmierzyć się z rówieśnikami z całej Polski. Już dziś życzymy powodzenia. **xrk**



**Ola i Amela po raz pierwszy wzięły udział w olimpiadzie teologicznej**

## Słuchać ludzi i mówić po polsku

**OSTRÓW TUMSKI.** Jak najczęściej przekazywania dobrych wiadomości, a także dbałości o piękno polszczyzny w środkach masowego przekazu życzył abp Marian Gołębiowski 15.01 uczestnikom dorocznego spotkania ludzi mediów z metropolitą, organizowanego przez wrocławską redakcję GN. Przyjacielską biesiadę poprzedziła Msza św. sprawowana pod przewodnictwem kard. Henryka Gulbinowicza. Kardynał dzielił się refleksjami o dolnośląskiej tradycji budowania wspólnoty, a ks. Rafał Kowalski, dyrektor wrocławskiego GN, przestrzegając przed powierzchownym patrzeniem na człowieka i jego problemy. – Chciałabym, aby Bóg dał nam wiarę w siłę i potęgę naszych marzeń, a potem wspierał w ich spełnianiu – mówiła Anita Białek, szefowa TVP Wrocław. Zdrowia, dziennikarskiej pasji oraz umiejętnego śledzenia wielkich wydarzeń rozpoczętego roku –



**Abp Marian Gołębiowski i red. Wanda Ziembicka**

właszcza beatyfikacji Jana Pawła II – życzyli zebranych prof. Wojciech Witkiewicz, Marta Pietkiewicz – dziennikarka „Niedzieli” i „Radia Rodzina” oraz dyrektor PSE Polest Bronisław Pałys. Organizacja spotkania była możliwa m.in. dzięki Urzędowi Miejskiemu Oleśnicy, Biuru Podróży Panorama, firmie Radiotechnika Marketing. **ac**

## Żywy pomnik świętował pierwszy



**WROCŁAW.** Stypendyści Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” natychmiast po ogłoszeniu daty beatyfikacji Jana Pawła II postanowili uczcić radosną wiadomość. We Wrocławiu – razem z wszystkimi, których „na gorąco” udało się zaprosić – zgromadzili się 14 stycznia w bazylice garnizonowej pw. św. Elżbiety, by trwać na czuwaniu i rozważać słowa Jana Pawła II. O 21.37 wyszli z modlitwą i śpiewem na plac przed kościołem (na zdjęciu). Na koniec pod papieskim witrażem zapłonęły lampki ułożone na kształt serca. – Jesteśmy nazywani „żywym pomnikiem” Jana Pawła II – mówił Adam, stypendysta fundacji – i czujemy się

szczególnie wezwani do pamięci o nim. Stąd szybko skrzyknęliśmy się, żeby w miastach, gdzie jest nas najwięcej, trwać na czuwaniu. Ten czas do 1 maja będziemy na pewno przeżywać bardzo intensywnie. We Wrocławiu zorganizujemy happening, jakiego jeszcze nie było! **tc**

**GOŚC WROCŁAWSKI**

wroclaw@goscmedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 50-245 Wrocław, ul. Trzebnicka 11/4  
TELEFON/FAKS: (71) 322 30 72, (71) 322 37 09, (71) 327 11 47  
REDAGUJĄ: ks. Rafał Kowalski – dyrektor oddziału, Agata Combiak, Małgorzata Łukasiewicz

Kontrowersji wokół obwodnicy ciąg dalszy

# Zasada kija i... cukierka

– Jak tak można, przecież to oszukaństwo?  
– Oj tam oszukaństwo, oszukaństwo – **zwyczajna polityka.** Czy dialog ze słynnej trylogii Sylwestra Chęcińskiego okaże się najlepszym komentarzem do nowego rozporządzenia Rady Ministrów?



KS. RAFAŁ KOWALSKI

**Czy minister Grabarczyk zapali zielone światło dla bezpłatnych przejazdów Autostradą Obwodnicą Wrocławia?**

Pytanie jest o tyle ważne, że jeszcze nie tak dawno czołowi politycy partii rządzącej zachęcali wrocławian, by nie robić polityki, a budować mosty. Jak w tym kontekście odczytać projekt rozporządzenia, przygotowanego w Ministerstwie Infrastruktury, zmieniającego rozporządzenie w sprawie autostrad płatnych, a uderzającego wprost po kieszeni kierowców, którzy będą chcieli skorzystać z trasy omijającej stolicę Dolnego Śląska? Ale po kolei...

## Abulia ministra?

W połowie czerwca 2010 r. minister Cezary Grabarczyk zadeklarował, że obwodnica Wrocławia będzie płatna i pomimo protestów władz miasta i lobbingu ze strony samorządowców twardo bronił swojego stanowiska. Kiedy sprawą zajęły się media, a prezydent Rafał Dutkiewicz namawiał samorządowców w Polsce do wypracowania wspólnego stanowiska, minister zmienił zdanie: obwodnice miały pozostać bezpłatne przez jakiś czas. Później kierowcy musieliby sięgnąć do portfela. Gdy wydawało się, że to już ostatnia decyzja ministra, ten... zmienił zdanie po raz kolejny i zapowiedział, że pojazdy do 3,5 tony będą

zwolnione z opłat za korzystanie z obwodnicy. Jego rzecznik prasowy Mikołaj Karpiński tłumaczył, że to wynik analiz prowadzonych przez ministerstwo, a nie toczącej się wówczas kampanii wyborczej. Wydawać by się mogło, że sprawa jest zakończona. Tym bardziej że wizytujący pierwszy odcinek obwodnicy premier Donald Tusk zapewnił 15 listopada: – Obwodnice autostradowe miast takich jak Wrocław będą bezpłatne. Nikomu nie przeszło nawet przez myśl, że to zwyczajna polityka na tydzień przed wyborami samorządowymi. Wszak Grzegorz Schetyna jako wicepremier, a później jako marszałek Sejmu mówił, że niedopuszczenie do wprowadzenia opłat na AOW jest dla niego sprawą honorową. Jak można było wówczas nawet przez moment wątpić w to, że omijając Wrocław, nie trzeba będzie ponosić kosztów?

Okazuje się, że minister chce zmienić zdanie po raz kolejny. W jego resorcie przygotowano już projekt rozporządzenia, w myśl którego pojazdy jadące tranzytem będą musiały uiścić stosowną opłatę. Na darmowy przejazd mogą liczyć jedynie kierowcy korzystający z obwodnicy w tzw. ruchu lokalnym, czyli na przykład ci,

którzy chcą przejechać z lotniska na os. Kosmonautów. Jeśli jednak skorzystamy z obwodnicy jadąc, dajmy na to, z Oleśnicy do Kudowy, musimy się liczyć z tym, że zostaniemy obciążeni kosztami.

## Dobra władza

Anegdota o jednym z dyktatorów komunistycznych mówi, że pewnego dnia podeszła do niego dziewczynka, prosząc: „Daj cukierka”. Ten odparł: „Uciekaj stąd”. W telewizji transmitującej to wydarzenie natychmiast pojawiła się plansza: „A mógł zabić”.

W ministerstwie tłumaczono nam, że dokument jest projektem, który obecnie poddano konsultacjom społecznym i uzgodnieniom międzyresortowym. Sugerowano także, że nawet jeśli zostanie zatwierdzony, nie musi to oznaczać płatnej obwodnicy, gdyż może się okazać, że nie ma możliwości ustawienia punktów poboru opłat. Nie wiemy, jak się skończy cała historia, biorąc pod uwagę ilość podjętych decyzji w tej sprawie. Martwi nas jednak to, że rząd daje nam i zabiera wciąż tego samego cukierka. Czy za drugim, a może i trzecim razem będzie smakował tak samo?

**Ks. Rafał Kowalski**

## Dotrzymajcie słowa



**RAFAŁ DUTKIEWICZ,**  
PREZYDENT  
WROCŁAWIA  
– Uważam,  
że to, co  
zaproponowało

Ministerstwo Infrastruktury, kompletnie odwraca logikę funkcjonowania obwodnicy. Tego typu inwestycja ma za zadanie wyprowadzić ruch tranzytowy z miasta. Jeżeli będzie płatna, lokalny ruch skieruje się na obwodnicę, natomiast ruch tranzytowy do miasta. Z projektu rozporządzenia ministerstwa wynika, że na darmowy przejazd mogą liczyć tylko ci, którzy poruszają się obwodnicą w obrębie Wrocławia. Zapłaci każdy, kto wyjeżdża lub wjeżdża do miasta, a bezpłatny będzie przejazd między jednym a drugim osiedlem w mieście. Oznacza to, że jeżeli mieszkańcy Wrocławia będą chcieli np. wyjechać obwodnicą na autostradę A4, za przejazd muszą zapłacić. Co z mieszkańcami miasta, którzy dojeżdżają do pracy poza Wrocław? Co z tymi, którzy mieszkają na obrzeżach? Obwodnica z założenia ma być alternatywą dla przejazdu przez centrum miasta, ma wyprowadzić tranzyt z miejskich ulic. Opłata za przejazd nie daje takiej gwarancji. Tym samym budowa obwodnicy traci, zdaje się, sens. To przeczy zdrowemu rozsądkowi i przedwyborczym obietnicom. Rząd obiecał, że opłat na AOW nie będzie. Prosimy więc, by słowa dotrzymał!





Warsztaty w Poznaniu gromadzą ludzi różnych stanów i w różnym wieku, także wrocławian

## MODLITWA UWIELBIENIA.

„Człowieku,  
naucz się tańczyć,  
bo inaczej  
aniołowie  
w niebie nie  
będą wiedzieli,  
co z tobą zrobić”  
– mówił św.

Augustyn.  
Przybywa osób,  
także w naszej  
diecezji, które  
aniołom kłopotów  
nie sprawiają.  
Tańczą. Nie po to,  
by pokazać swe  
umiejętności na  
dyskotece czy  
balu. Chcą oddać  
chwałę Bogu.

# Z Dawidem i Miriam

tekst

**AGATA COMBIK**

acom bik@goscnie dzielny.pl

Chodzi im o modlitwę, i to taką, która ogarnia całego człowieka, z duszą i ciałem, od stóp do głów, z każdym mięśniem, ścięgnem i kostką. Joasia Bednarz z wrocławskiej wspólnoty „Galilea”, której – jak wspomina – od zawsze „nogi skakały do tańca” – najpierw zetknęła się z warsztatami modlitwy tańcem we Wrocławiu, a później uczestniczyła w nich w Poznaniu, gdzie organizowane są przy współpracy Teatru Droga oraz Szkoły Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji Świętej Maryi z Nazaretu Matki Kościoła.

## Od serca po koniuszek palca

– Warsztaty modlitwy tańcem nie są po prostu nauką kroków, gestów, zdobywaniem „technicznych” umiejętności, to nie jest też choreografia do muzyki – tłumaczy. – To rodzaj rekolekcji. Taniec jest tu sposobem spotkania z żywym Bogiem; jest sposobem modlitwy i wypływa z modlitwy, z rozważania słowa Bożego, a przede wszystkim z Eucharystii – to ona jest motorem wszystkiego. Choć w czasie Mszy św. nie ma przewidzianego miejsca na taniec, to on z niej wypływa – mówi Joasia, wspominając, jak w Poznaniu po zakończonej liturgii uczestnicy

warsztatów spontanicznie w ten właśnie sposób wielbili Boga.

W ramach poznańskich warsztatów można poznać tańce integracyjne – wprowadzające w niezwykle doświadczenie wspólnoty, tańce hebrajskie, oparte na konkretnych słowach Pisma Świętego, tańce, które zrodziły się współcześnie, stworzone do słów chrześcijańskich pieśni – np. wykonywanych przez zespoły New Life’em czy TGD. To zarówno tańce bardzo żywiołowe, jak i wyciszone, zapraszające do kontemplacji. Są wśród nich np. „Yemenit Feet” – taniec wspólnoty, taniec do pieśni „Podnieś mnie, Jezu” czy „Jezus Chrystus moim Panem jest”, „Taniec wolności”, „Taniec aniołów”... Każdy gest –



Modlitwa tańcem w refektarzu wrocławskiego klasztoru dominikanów

wzniesiona czy ugięta ręka, odpowiednio postawiony krok, skłon, podskok – wszystko ma swoje znaczenie. Można dowiedzieć się, jak wygląda „maim” – „krok wody” (od „majim chajjim” – z języka hebrajskiego „żywa woda”), nawiązując do żywej, tzn. płynącej wody, oznaczającej życie duchowe, „pivot”, „enroul” czy gest rąk oranta. Początkującym proponowany jest warsztat „Przed Panem będę tańczył”, gdzie uczestnicy idą w ślady płasającego króla Dawida i uczą się w tańcu przeżywać godność dzieci Bożych, obdarowanych wolnością i miłością. Kolejny poziom to warsztaty „Odzyskać serce”, które uczą, jak świadomie wykorzystywać swoje ciało w modlitwie. Bo – jak podkreślają tańczący – przecież jest ono „świątynią Ducha Świętego”, a św. Paweł zachęcał: „Za wielką (...) cenę zostaliście nabyci. Chwalcie więc Boga w waszym ciele!”

### „Galilea”, „Wawrzyn” i inni

Modlitewnych propozycji tanecznych przybywa. W tego rodzaju warsztatach, spotkaniach czy rekolekcjach, czasem organizowanych przez taneczne diakonie różnych wspólnot, można wziąć udział m.in. w Katowicach (wspólnota „Emmanuel”) i Krakowie; znane są warsztaty i rekolekcje

z tańcem prowadzone przez Siostry Uczennice Krzyża czy przez małżeństwo Gajdów – rekolekcje „Szły za Miriam w płasach” (por. Wj 15,20) – nawiązujące do biblijnego opisu siostry Mojżesza tańczącej razem z innymi kobietami po cudownym przejściu Izraelitów przez Morze Czerwone. We Wrocławiu plany zorganizowania kolejnych warsztatów modlitwy tańcem (prowadzonych przez grupę z Poznania) ma wspólnota „Galilea”, działająca przy klasztorze dominikanów. Taneczno-modlitewne spotkania odbywają się raz po raz także w innych wspólnotach. Grupa wielbiąca Boga tańcem zawiązała się niedawno przy DA „Wawrzyn” we Wrocławiu. – Dopiero uczymy się, wdramy w taką formę modlitwy – mówi prowadzący spotkania Krzysiek, podkreślając, że za jakiś czas pewnie grupa będzie widoczna w czasie modlitwy uwielbienia czy w dziękczynieniu po Komunii św. – We mnie pragnienie takiej formy modlitwy zrodziło się spontanicznie, z potrzeby serca – tłumaczy. – Z czasem znalazłem na ten temat nieco informacji, uczestniczyłem w warsztatach w Katowicach.

### Dać się poprowadzić

Asia o swoim doświadczeniu z tańcem wspomina jako o bardzo osobistym przeżyciu, o spotkaniu

z Kimś bliskim, o doświadczeniu dziecka skaczącego z radości na widok mamy i taty, o „muzyce Ducha Świętego” i jedności z innymi tańczącymi. – Taniec to moja osobista rozmowa z Bogiem, wyrażona gestem. Gdy wyciągam w tańcu rękę, to On ją trzyma – wyjaśnia. I tłumaczy, że Bogu trzeba dać się poprowadzić jak partnerowi w tańcu, w modlitwie i nie tylko. Jego plany wobec każdego człowieka są jak zaproszenie do najpiękniejszego tańca. Gdy przeżywa się Eucharystię jako wyteśknione spotkanie, taniec potem sam płynie z serca. – Tańczysz w myślach, na chodniku, w tramwaju, na klatce schodowej, w przedpokojku... – mówi. Przyznaje, że ow-



Joanna z wrocławskiej wspólnoty „Galilea”

szem, nawet w tramwaju zdarza jej się (dyskretnie) tańczyć. Często tak właśnie przeżywa modlitwę uwielbienia w swojej wspólnotcie. – Zbliżam się do Boga w czasie Mszy św., przez adorację, spotkanie się z Nim w ciszy, pomoc drugiemu człowiekowi. I także w tańcu.

Słuchając świadectw modlących się w ten sposób ludzi, można się zadziwić. Kto śpiewa, dwa razy się modli, a kto tańczy? Aż trudno sobie wyobrazić. Anna Wieradzka – teolog i instruktorka tańca prowadząca warsztaty w Poznaniu – w pracy magisterskiej poświęconej tym zagadnieniom (której fragmenty prezentuje na stronie w ww poznańskich warsztatów) pisze m.in. o św. Augustynie, wyobrażającym sobie aniołów jako istoty w tańcu, i o ojcu Kościoła Hipolicie, który nazywał Chrystusa wodzirejem niebiańskiego korowodu. Do tego orszaku, do wspólnych płaśów, zapraszają aniołowie każdego zbawionego.

To dopiero będzie „taniec z gwiazdami”. Od razu finał. I nikt już nie odpadnie. ■

### Z nimi możesz zacząć

Warsztaty modlitwy tańcem prowadzi w Poznaniu (we Wrocławiu odbędą się od 13 do 15 maja – szczegóły znajdują się na: [www.galilea.org.pl](http://www.galilea.org.pl))

Teatr Droga im. Jana Pawła II, działający w ramach Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Kultury i Ewangelizacji „Droga”. Teatr powstał w 2000 roku; jego założnikiem była grupa teatralna, która wystawiła musical „Zraniony Pasterz” w reżyserii Heleny Sperskiej Abbe, na podstawie słynnej książki o Daniela Ange’a. W ramach stowarzyszenia działa również m.in. Szkoła Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji Świętej Maryi z Nazaretu Matki Kościoła, z którą związana jest wrocławska wspólnota „Galilea”. Więcej informacji na [www.modlitwatancem.pl](http://www.modlitwatancem.pl) oraz [www.teatdroga.blogspot.com](http://www.teatdroga.blogspot.com).





Rok Biblijny w archidiecezji



opowiada

**KS. MARIUSZ ROSIK**

wroclaw@goscniezielny.pl

## Mapa z Madaby

Raj dla geografów, miejsce rozkoszy dla archeologów i dzieło wzbudzające zachwyt znawców starożytnej sztuki – tak najkrócej można określić słynną mapę, ułożoną na posadzce kościoła św. Jerzego w Madabie. Po Petrze, słynnym mieście wykutym w skałach, w którym swe akrobatyczne wyczyny prezentował Indiana Jones, kościół z mozaiką przedstawiającą mapę Ziemi Świętej jest chyba najczęściej odwiedzanym w okolicy obiektem. Madaba leży niedaleko Jordanu. Mozaika do dziś służy za posadzkę ortodoksyjnej parafii św. Jerzego. Obecna budowla stoi na bazie bizantyjskiego kościoła z końca VI w. Mozaika przedstawiająca mapę Palestyny i Dolnego Egiptu jest na 6 metrów szeroka. Jej długość wahać się mogła od 15 do 25 metrów. Nie można dziś ustalić z powodu uszkodzeń podłogi. Zachowany fragment ukazuje krainy, miasta, rzeki i górskie szczyty od Libanu aż po delcie Nilu. Szacuje się, że ta najstarsza na świecie mozaika geograficzna wykonana była pierwotnie z ok. 2 mln elementów. Wypisane na niej nazwy geograficzne niemal idealnie korespondują z tymi, które Euzebiusz z Cezarei zamieścił w swym dziele „Onomasticon”. Żyjący na przełomie III i IV stulecia biskup Cezarei w Palestynie, a zarazem historyk Kościoła, wymienia około 600 nazw geograficznych wyjętych z Biblii, układając je w porządku alfabetycznym i dodając własne wyjaśnienia. Dziś Madaba uchodzi za stolicę jordańskiej mozaiki. Kolorowe kamienie, maszyny szlifujące i ceramikę spotkać tu można wszędzie – w sklepach i na rogach ulic, w domach prywatnych i gościnnych pracowniach. Wszystkie one zachęcają do wejścia nie tylko wytwornym pięknem mozaikowych układank, ale także wykwintnym zapachem herbat serwowanych hojnie przez właścicieli.



KS. MARIUSZ ROSIK

Inicjatywa Misyjna dla Bułgarii

# Do Złotych Piasków z Ewangelią



Na pierwszym spotkaniu grupy zaangażowanej w projekt nie brakło opowieści i wspólnego oglądania zdjęć z Bułgarii. Na zdjęciu uczestnicy grupy przed Monastyrem Baczkowskim

Jedni marzą, by udać się tam z myślą o urokach czarnomorskiej plaży i winnic, inni chcą wybrać się do Bułgarii, by zawieźć jej... „Dzienniczek” św. Faustyny i dzielić się słowem Bożym.

Grupka wrocławian przygotowuje właśnie śmiały plan wyprawy na Bałkany.

Spotykają się od grudnia w parafii pw. Opieki św. Józefa na Ołbinie. Z obrazu w parafialnym kościele spogląda tu na wiernych Matka Boża z Ostrej Bramy. Ale oni nie kierują tym razem wzroku na Wschód, w stronę Wilna czy Lwowa, ale właśnie na południe. – Chcielibyśmy zwrócić uwagę na – często nieobecne w świadomości Polaków – kraje bałkańskie – mówi Olek z Inicjatywy Misyjnej dla Bułgarii. – Polscy katolicy podejmują pewne inicjatywy na rzecz Kościoła na Wschodzie, myślą też o swoich współwyznawcach na Zachodzie, natomiast o chrześcijanach w krajach takich jak Rumunia czy Bułgaria niewiele się mówi.

Tymczasem tamtejsi katolicy, stanowiący mniejszość wyznaniową i zmagający się z wieloma problemami, także potrzebują naszego wsparcia. Uczestnicy Inicjatywy Misyjnej chcą zorganizować w Bułgarii autokarowo-pieszą pielgrzymkę, w czasie której będą pielgrzymować po tym kraju razem z jego mieszkańcami, dzieląc się świadectwem wiary i zarazem czerpiąc ze skarbów duchowości tamtejszych chrześcijan. Planują także wydanie w języku bułgarskim „Dzienniczka” św. Faustyny Kowalskiej – w formie audiobooka, zawierające-

go również pieśni o Miłosierdziu Bożym. Na przyszłość myślą o propagowaniu w Bułgarii wielu innych książek i płyt – także z muzyką liturgiczną zachodniego chrześcijaństwa, praktycznie nie znaną w tamtej kulturze (dominuje w niej duchowość wschodnia, prawosławna i bizantyjsko-katolicka, obecny jest także islam). Kościół na Bałkanach cierpi na brak literatury religijnej w ojczystych językach. Wrocławianie chcą, by bułgarscy katolicy poczuli, że nie są sami. Zależy im, by wspomóc polskich kapłanów pracujących w Bułgarii – m.in. w Sofii, Warnie, Burgas, Plewen. Na wybór tego kraju na pewno miały wpływ przyjaźnie i osobiste relacje związane właśnie z Bułgarią.

– Naszą grupę tworzą ludzie z różnych wspólnot, grup modlitewnych. Taka różnorodność to nasze bogactwo – tłumaczy Olek. – Wiele osób z naszego grona ma już doświadczenie udziału w międzyreligijnych, międzykulturowych projektach; także w międzynarodowych przedsięwzięciach ewangelizacyjnych, np. dotyczących Mołdawii.

Obecne pielgrzymkowo-wydawnicze przedsięwzięcie pomału nabiera kształtów. Aktualności na [www.inipso.pl](http://www.inipso.pl).

**Agata Combi**

Po porady nie tylko do psychologa

# Zimna woda czasem potrzebna

Konstruktywne rozwiązywanie problemów. Budowanie dobrych relacji między małżonkami, rodzicami i dziećmi oraz między rodzeństwem. Tego wszystkiego uczą w **Fundacji Blżej Rodziny**.



MAGDALENA BASZAK

Na warsztatach rodzice uczą się m.in., jak budować poczucie własnej wartości u dziecka, stawiać wymagania i uczyć odpowiedzialności

Nazwa określa naszą działalność – mówi Magdalena Baszak, prezes fundacji, pedagog. – Chcemy podejść jak najbliższej rodziny i jej problemów, by pomóc w ich rozwiązaniu i wesprzeć.

## Żyj wolniej!

– Dzisiaj dużo mówi się o kryzysie rodziny. Jej członkowie borykają się z wieloma trudnościami, które wynikają ze zmiany trybu życia – opowiada pani Magdalena. – Żyjemy szybciej, pracujemy dużo i intensywnie, jesteśmy eksploato-

wani. Przekłada się to na relacje w domu. Mamy mniej czasu dla siebie i dzieci. Coraz częściej nasz kontakt ogranicza się do wymiany zdawkowych informacji. Widujemy się wieczorem, kiedy jesteśmy zmęczeni po całym dniu. A nierozwiązane problemy narastają.

– Niewiele jest na rynku instytucji, w których rodzina niepatologiczna może uzyskać pomoc, dlatego stworzyliśmy fundację – mówi M. Baszak. – Bo przecież rodzina jest najważniejsza: od niej zależy rozwój człowieka.

## Nie czekaj z wychowaniem!

Pracująca w fundacji Urszula Neumann, terapeuta rodzinny, podkreśla: – Nie można czekać z wychowaniem, kiedy dziecko zacznie mówić. Wychowywanie rozpoczyna się od początku. Już roczne dziecko poprzez krzyk, ssanie palca, uderzanie głową w poduszkę sygnalizuje swoje napięcia i stresi, spowodowane np. uniemożliwieniem mu działania przez rodzica. Przez tego typu

zachowania pozbywa się napięć i rozładowuje emocje. Nasza rola polega na zrozumieniu i pozwoleniu, by dziecko je wyrażało.

Fundacja prowadzi m.in. warsztaty dla rodziców. Pani prezes podkreśla, że są one często dla uczestników jak... kubał zimnej wody. Matka i ojciec przypominają sobie, że dziecko to „następca”, i że to od nich zależy, jakim będzie człowiekiem. Poświęcony czas procentuje w przyszłości.

**Małgorzata Łukasiewicz**

## zapowiedzi

### Z Terlikowskim

**OŁAWA.** „Koniec chrześcijaństwa?”

– to temat pierwszego spotkania z cyklu „Zderzenia”, na które zaprasza Oławski Klub Dyskusyjny „Areopag” parafii pw. śś. Ap. Piotra i Pawła, przy współpracy z LO im. Jana III Sobieskiego w Oławie. Spotkanie – które poprowadzą Jolanta Kryśowa i Piotr Wróbel – odbędzie się **23 stycznia o 20.00** w auli liceum przy pl. Zamkowym 10. Gościem specjalnym będzie Tomasz Terlikowski, dziennikarz, publicysta „Rzeczpospolitej”, redaktor naczelny portalu „Frona.pl”, filozof, redaktor naczelny Ekumenicznej Agencji Informacyjnej



ekumenizm.pl. Cykl „Zderzenia” poświęcony będzie aktualnym problemom moralnym, społecznym, politycznym, widzianym z – dla wielu kontrowersyjnej – chrześcijańskiej perspektywy.

### Do szkoły z Maryją

**ZIMOWA SESJA** Szkoły Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji Świętej Maryi z Nazaretu Matki Kościoła – międzynarodowej szkoły formacji duchowej – odbędzie się **od 28 do 30 stycznia** przy klasztorze Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na wrocławskich Popowicach. Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie do 24 stycznia pod nr: 501 242 411 (Dorota Hejmej); więcej informacji pod nr 699 120 192 (Artur Skowron).

### Pielgrzymka z GN

**DO ZIEMI ŚWIĘTEJ.** W związku z przeżywanym w naszej archidiecezji Rokiem Biblijnym zapraszamy wszystkich czytelników **od 5 do 12 marca** na pielgrzymkę z „Gościem Niedzielnym” do Ziemi Świętej. Dzięki inicjaty-

wie Biura Podróży Panorama będziemy mogli skorzystać z uruchomionego już połączenia Wrocław-Tel Aviv. Nawiedzimy m.in. Jerozolimę i Betlejem, przepłyniemy przez Jezioro Galilejskie, wjedziemy na Górę Tabor. Informacje i zapisy tel. 71 343 44 41 lub 71 329 55 11. ■

■ R E K L A M A ■

**z Wrocławia do ZIEMI ŚWIĘTEJ samolotem**

12.02-19.02.11	05.03-12.03.11
26.02-05.03.11	12.03-19.03.11
	19.03-26.03.11
	26.03-02.04.11

[www.panorama.wroclaw.pl](http://www.panorama.wroclaw.pl)

BIURO PODRÓŻY  
**PANORAMA**  
Sp. z o.o.

ul. Piłsudskiego 38, Wrocław  
tel.: 713434441, 713295511

**Openicus**  
AIRPORT WROCLAW



Wspólna modlitwa,  
a za chwilę... polonez  
i tańce do białego  
rana. Tak można  
przeżyć swój  
**pierwszy w życiu  
prawdziwy bal.**

**P**odczas rozpoczynającej studniówkę Mszy św. modlimy się o dobrą przyszłość, mądre wybory i oczywiście o zdanie matury przez nasze uczennice – mówi s. Beata Boch, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego Sióstr Urszulanek we Wrocławiu. Potem młodzież rzuca się w wir zabawy.

### Idzie nowe

Wrocławskie LO, jako jedyne spośród urszulańskich, kontynuuje od 1946 r. tradycję zapraszania rodziców na studniówkę. – Dla mnie ich obecność miała duże znaczenie, chociaż dzisiaj to może niezbyt popularne – przyznaje Helena Dobrowolska, ubiegłoroczna absolwentka. – Najbardziej wzrusza mnie chwila podziękowań nauczycielom i rodzicom. Jest to zarazem podsumowanie minionego czasu – mówi s. Beata. – To niezwykle uczucie patrzeć na przemianę naszych uczennic, które znamy od trzech lat: weszły w mury szkoły jeszcze jako podrostki, a wychodzą jako kobiety u progu dorosłości.

Istotnie, kaczątko przemieniają się w łabędzie. Również zewnętrznie. Widok dziewcząt w pięknych, wielobarwnych kreacjach i ich eleganckich studniówkowych partnerów – których mogą oczywiście zaprosić – przypomina, że to już naprawdę początek innego etapu życia.

## Studniówki w szkołach katolickich Z kaczątek – łabędzie



**Dziewczęta z Liceum Sióstr Urszulanek same przygotowują dekoracje na bal. PONIŻEJ: Inicjatywa podczas organizacji studniówki należy głównie do młodzieży; nauczyciele służą radą**

Halina Matkowska, wychowawczyni i nauczyciel matematyki w urszulańskim LO, wspomina swoją studniówkę w tej szkole: – Przed 30 laty szło się na nią w mundurku. Dekoracje były, rzecz jasna, skromniejsze: sala gimnastyczna oklejona szarym papierem i smocza jama malowana farbami. Zabawa trwała do czwartej rano. A potem był jeszcze bal maturalny w strojach wieczorowych. Nie zmieniło się jedno: atmosfera.

### Czy jecie, czy pijecie...

– Nasi uczniowie zapraszają na bal studniówkowy osoby towarzyszące, a więc nie ma zabawy wyłącznie w męskim gronie – uspokaja ks. Jan Adamarczuk, dyrektor

Katolickiego LO im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Henrykowie.

Na studniówce organizowanej w tym roku w wiejskim lokalu bawić się będzie ok. 80 osób: jedna klasa trzecia, zaproszeni goście, nauczyciele i kilkoro rodziców.

– Zaczynamy od wspólnej modlitwy, którą prowadzę. Przywołuję fragment 1 Listu św. Pawła do Koryntian: „Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czynicie” – mówi ks. Jan. – Później jest polonez i tańce do upadłego. Uczniowie przez trzy lata wspólnej nauki i mieszkania w internacie poznali się na tyle, że dobrze się razem czują i chcą wspólnie bawić. Tak jest rokrocznie. To, co zawsze mnie uderza, to właśnie klimat radosnej zabawy w gronie dobrych znajomych. Święty Paweł jest chyba zadowolony!

### Poloneza czas zacząć

– Zależało nam na dobrym przygotowaniu wszystkich szczegółów, bo swój pierwszy bal pamięta się przecież przez całe życie – zaznacza Basia Misiewicz, absolwentka Prywatnego Salezjańskiego LO we Wrocławiu. – Zaskakiwało, że zaangażowali się wszyscy. Mieliśmy okazję poznać się od innej strony. Organi-

zacja studniówki była dobrą szkołą odpowiedzialności, a wiele osób, które podczas lat nauki nie udzielały się jakoś wyjątkowo, teraz rozwinęło skrzydła i pokazało swoje talenty – dodaje.

Na studniówce zazwyczaj nikt nie podpira ścian. – Czasem nauczyciele ratują sytuację – śmieje się dyrektor ks. Jerzy Babiak. – A poza tym nawet ci najbardziej nieśmiali uczniowie proszą do tańca. To doskonała okazja do integracji, zanim każdy pójdzie własną drogą.

– Dla mnie na każdej studniówce ważnym momentem jest polonez – opowiada Janusz Kaczorowski, nauczyciel języka polskiego w salezjańskim liceum. – To taki moment pożegnania szarej szkolnej rzeczywistości i symbolicznego wkroczenia w dorosłość. Kiedy maturzyści tańczą odświętnie ubrani, zaczynamy patrzeć na nich naprawdę już jak na dojrzałych ludzi, a nie tylko jak na uczniów.

– Na balu czułam wielką radość – wspomina Basia. – A z drugiej strony miałam świadomość, że za chwilę czar pryśnie i trzeba zakasać rękawy do nauki. Przed nami matura i dorosłość. Pewien etap kończy się w naszym życiu. Ale będzie co wspominać!

**Małgorzata Łukasiewicz**

